

# PENTAGRAM

LECTORIUM ROSICRUCIANUM

## BIBLIA

Datis,  
DE GANTSCHÉ HEYLIGHE  
Schrift, grondelic ende trouwe-  
lick Verdaydtschet.

*MET VERCLARINGHE DVYSTERER  
woorden, redenen ende spreucken, ende versceyden  
Lectien, die in andere lofslike Ouersettinghen  
gheuonden, ende hier aen de cant  
toe ghesetket zyn.*

**Met noch rücke aenwysingen/der gelijk ofte ongelijck  
stemmenden plaetsen/op het aldergewisse met scheidet-  
saten, ende versinghetale / daer een pebbelick Capittel in  
gheschiedt, byghe merke ondersepte in  
bertreckent.**



2. Timoth. 3. 16.

**Alle de Schrift is van Gode inghegheuen, ende onbetwifelt tot leeringhe / tot  
berouwinghe, tot bereddinghe, tot onderrichtinghe die in de rechtzaken  
dichyget is op dat de mensche Gode ghebet is, tot alle  
goede wercken volmaectelick onderwysen.**

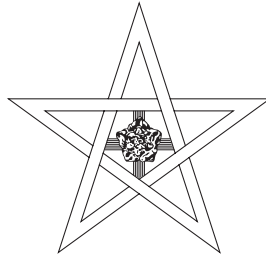
Ghedruet Anno, 1571.

Misteria Biblii

W Raju wszystko  
wygląda inaczej

Ewangelia Prawdy

O stworzeniu człowieka  
w Ewangelii Judasza



## Czasopismo Lectorium Rosicrucianum Międzynarodowej Szkoły Złotego Różokrzyża

Czasopismo **Pentagram** pragnie zwrócić uwagę czytelników na nowy okres, który nastał w rozwoju ludzkości.

We wszystkich czasach pentagram był symbolem człowieka odrodzonego, nowego człowieka. Jest on także symbolem Uniwersum i jego wiecznego stawania się, poprzez które objawiony zostaje Boski Plan.

Symbol zyskuje jednak prawdziwą wartość dopiero wtedy, gdy stanowi inspirację do urzeczywistnienia.

Człowiek urzeczywistniający pentagram w swoim mikrokosmosie, w swoim małym świecie, znajduje się na ścieżce transfiguracji.

Czasopismo **Pentagram** wzywa Czytelnika do wkroczenia w nowy okres poprzez wewnętrzną, duchową rewolucję.

### Redakcja

Pentagram  
ul. Wojska Polskiego 99  
98-300 Wieluń  
pentagram@rozokrzyz.pl  
www.pentagramczasopismo.pl  
www.rozokrzyz.pl

### Redaktor naczelny

Robert Karpierz

### Wydawca

#### Prenumerata

Instytut Wydawniczy  
„Rozekruis Pers”  
ul. Wojska Polskiego 99  
98-300 Wieluń  
biuro@rozekruispers.pl  
www.rozekruispers.pl  
tel. 043 8431533  
fax 043 8439532

### Druk

Zakład Poligraficzno-Introligatorski  
„Poldruk” s.c.  
ul. Jabłoniowa 52  
40-111 Katowice

© Copyright by Stichting Rozekruis Pers  
Bakenessergracht 11 - 18, Haarlem, Holland

© Copyright for the Polish translation  
by Instytut Wydawniczy „Rozekruis Pers”

© Copyright for the Polish edition  
by Instytut Wydawniczy „Rozekruis Pers”

All rights reserved  
Wszystkie prawa zastrzeżone

Czasopismo Pentagram ukazuje się sześć razy w roku w języku angielskim, francuskim, hiszpańskim, niemieckim i niderlandzkim. W języku brazylijskim, bułgarskim, czeskim, fińskim, greckim, polskim, rosyjskim, słowackim, szwedzkim, węgierskim i włoskim ukazuje się cztery razy w roku.

# PENTAGRAM

numer 2 (75) – 2009

## Człowiek i Biblia

W obecnych czasach słowa straciły na wartości. Nie przykładamy do nich zbyt wielkiej wagi. Zdajemy sobie sprawę z faktu, że przekaz słowny jest szczególnie podatny na manipulację, dlatego z trudem zawierzamy dziś słowom. Atakowani każdego dnia tysiącem informacji pochodzących czasami ze skrajnie odmiennych źródeł, uczymy się selekcjonować fakty, a niekiedy po prostu nie słuchając tego, co świat do nas mówi.

Jak ten szalony rytm życia ma się do Biblii? Współcześnie żyjący człowiek wprowadzie traktuje ją jako istotną księgę, która wyraźnie wpłynęła na kształt kultury europejskiej i szerzej – na kształt współczesnego świata, nie spodziewa się on jednak odnaleźć w niej istotnej prawdy o sobie samym.

A Biblia w piękny i klarowny sposób opisuje misterium człowieczeństwa i odsłania nam obraz naszej prawdziwej istoty. Wskazuje na inną rzeczywistość – rzeczywistość świata boskiego, której głos można usłyszeć jedynie pośród głębokiej ciszy naszego serca.

Dlatego Biblię rozumiemy między innymi jako księgę stanowiącą opis ścieżki wewnętrznej przemiany, drogi prowadzącej ku prawdziwemu człowieczeństwu, co doskonale oddają teksty ewangelii apokryficznych, którym w dużej mierze poświęcony jest bieżący numer *Pentagramu*.

## Spis treści

Misteria Biblii 2

W Raju wszystko wygląda inaczej 8

Ewangelia Prawdy część 1 12

Ewangelia Prawdy część 2 20

Judasz Iskariota, ewangelia czy świadectwo zdrady? 28

O stworzeniu człowieka w Ewangelii Judasza 35

Okładka:

„Biblia oto jest, kompletne Pismo Święte”

Tłumaczenie nagłówka wydania Biblii z 1571 roku ze zbiorów Biblioteka Philosophica Hermetica w Amsterdamie.

# Misteria Biblii\*

„Błogosławiony, kto ją posiada, bardziej błogosławiony, kto ją czyta, a najbardziej błogosławiony ten, kto ją dogłębnie zna. Kto zaś rozumie ją i według niej postępuje, ten jest najbardziej Bogu podobny”.

*Confessio Fraternitatis R.C.*

## BŁOGOSŁAWIONY, KTO JĄ POSIADA

Słowo „biblia” pochodzi z greckiego *biblion* i oznacza księgę. Nazwę „Biblia” możemy objaśniać jako świętą księgę, święte pismo chrześcijaństwa.

Kiedy współczesny czytelnik po raz pierwszy otworzy chrześcijańską Biblię – a także w naszym kraju są niezliczeni ludzie, którzy jeszcze nigdy w swoim życiu Biblii nie otworzyli – to stwierdzi on, że Biblia składa się z dwóch części, ze Starego i Nowego Testamentu. Obie części podzielone są na tak zwane księgi. Stary Testament Biblii katolickiej zawiera 46 ksiąg (lub 47, jeśli za odrębną księgę uznać List Jeremiasza, który w wydaniach katolickich stanowi szósty rozdział Księgi Barucha); judaistyczna, a za nią protestancka wersja obejmuje 39 ksiąg (tylko hebrajskich), a prawosławna od 50 do 53. Natomiast Nowy Testament składa się z 27 ksiąg.

Z dalszych badań czytelnik dowie się, że teksty Starego Testamentu zostały spisane mniej więcej między 950 a 150 rokiem przed Chrystusem, a teksty Nowego Testamentu między 35 a 130 rokiem po Chrystusie. Następnie zauważy on, że księgi przypisane są różnym autorom, ale stwierdzi, że zarówno w Starym, jak i w Nowym Testamencie tylko niektóre teksty pochodzą od przyjętych przez tradycję autorów (dotyczy to zarówno Proroków, jak i Ewangelistów – Pawła, Łukasza). Nie da się ustalić, kim byli prawdziwi twórcy tych pism, a przynajmniej nie z całą pewnością.

Jeszcze bardziej bezradny staje czytelnik przed szeroko diskutowanym pytaniem o tak zwany kanon,

to znaczy o to, dlaczego właśnie te, a nie inne teksty znalazły się w Starym i Nowym Testamencie. Do tego dochodzi jeszcze problem, na ile teksty biblijne są autentyczne, a na ile zostały zafalszowane. W swoim komentarzu do *Wyznania Braterstwa Różokrzyża (Confessio Fraternitatis)* Jan van Rijckenborgh pisze: „Nawet jako Księga, jako zjawisko zewnętrzne, Biblia wywiera tajemny wpływ, oddziałuje niezwykłą siłą. Czym jest książka, zamknięta książka na waszej półce? Czymś martwym. Ale nie wasza Biblia! Widzicie tę Księgę leżącą w ogniskach naszych Świątyń. Dla ozdoby? Czy jest to może otaczany czcią mistyczny symbol i nic więcej? Nie, ten przemożny magiczny dokument, to ognisko mądrości Chrystusa w ciemności tego świata już tylko jako Księga może oczyścić atmosferę naszych Świątyń z wszystkich złych sił. Nie odważają się one podejść do tej Księgi!”

## BARDZIEJ BŁOGOSŁAWIONY, KTO JĄ CZYTA

Kiedy czytelnik rozpocznie lekturę Biblii, to stwierdzi, że w Starym Testamencie opisane jest stworzenie świata i człowieka przez „Boga” – który najpierw po hebrajsku nazywany był „Elohim”, następnie „Jahwe”, a we współczesnych tłumaczeniach „Pan” – i że przedstawiony jest tam los pierwszych ludzi. Dalej opisana jest historia ludu Izraela, jego początki w Chaldei, pobyt w Egipcie, czterdziestoletnia wędrówka przez pustynię aż do wejścia do Kanaanu (dzisiejszej Palestyny), konflikt z osiadłymi tam ludami, życie w jednym królestwie, następnie w obu królestwach Judy i Izraela, wygnanie do Babilonu i powrót. Ponadto cała ta historia przeplatana jest bajecznymi, cudownymi zdarzeniami, w których tle zawsze działa Jahwe

\* Artykuł został oparty na książce *Die Bibel* Konrada Dietzfelbingera, wyd. Hugendubel Heinrich GmbH, 2001.

ukazujący się wybranym ludziom, ustanawiający prawa, karzący i nagradzający. Stanowi on właściwy punkt odniesienia dla wszystkich opisywanych w Starym Testamencie wydarzeń.

Nowy Testament ukazuje się naszemu czytelnikowi jako historia Jezusa i jego uczniów. Jezus jest tam przedstawiony jako osoba, którą łączy szczególny związek z Bogiem, ale która mimo to zostaje zabita jako bluźniacza Bogu, a następnie w cudowny sposób ożywa i ukazuje się swoim uczniom. Od tej chwili uznają Go oni za syna Boga, od którego zależą losy świata. Również w opowieściach Nowego Testamentu rozgrywają się cudowne zdarzenia, spośród których największym cudem jest zmartwychwstanie Jezusa.

Biblia wydaje się czytelnikowi zbiorem interesujących historii pełnych cudów. Przy dalszych badaniach dowiaduje się on od teologów i księży, że te historie i cuda sprzed dwóch lub trzech tysięcy lat mają dla niego decydujące znaczenie. Powinien on uwierzyć, że Jezus, który stał się synem Boga, umarł za niego i za jego grzechy, że przewyciężył śmierć i zmartwychwstał. I jeśli uwierzy w niego i będzie spełniał jego przykazania, Jezus w Dniu Ostatecznym zbudzi go ze śmierci.

Dociekliwy czytelnik zdziwi się: czyż miałby on być zbawiony z powodu wydarzeń, które miały miejsce w Palestynie przed dwoma tysiącami lat? I tylko wtedy, jeśli w nie uwierzy i zrozumie ich znaczenie? Patrząc wokół siebie, widzi setki milionów chrześcijan uznających te wydarzenia w sensie dosłownym za prawdę. Biblia jest dla nich świadectwem tych zdarzeń i świadectwem wiary. Setki milionów jej egzemplarzy dociera do katolickich osób świeckich i duchownych, członków setek kościołów protestanckich, związków wyznaniowych, do kościołów ortodoksyjnych, a także do mormonów, świadków Jehowy i spirytystów. Biblia to światowy bestseller, przetłumaczony na setki języków, wciąż komentowany, dyskutowany i przedstawiany w licznych dziełach sztuki.

## A NAJBARDZIEJ BŁOGOSŁAWIONY, KTO BIBLIĘ DOGŁĘBNIIE ZNA

Jeśli nasz czytelnik zajmie się intensywniej biblijnymi tekstami, to odkryje, że przedstawiają one opis stale obowiązujących praw rozwoju człowieka i ludzkości. Są one tekstami duchowymi. Opisanie w nich historie i „cuda” wyrażają sytuacje dotyczące duszy i Ducha. Z tego punktu widzenia historia ludu Izraela jest przykładem historii każdego poszczególnego człowieka, który zdobywa odpowiedzialne „ja” w walce z namiętnościami i pragnieniami, ucieleśnionymi pod postacią obcych ludów i bożków.

Historia Jezusa jest przykładem rozwoju, który może stać się aktualny dla każdego człowieka: od zbudowania odpowiedzialnego „ja” aż po rozwój prawdziwej, duchowej jaźni, którą ucieleśnia Jezus, a która złożona jest w człowieku jako zarodek. Prawdziwa jaźń ożywa, kiedy „ja” w człowieku przemija – „umiera”. To jest zbawienie, wybawienie prawdziwej jaźni człowieka. Nowy Testament opisuje prawa dotyczące tej drogi zbawienia, obowiązujące dla każdego człowieka.

Takie duchowe spojrzenie na Biblię istniało zawsze obok oficjalnej, kościelnej doktryny. Znał je początkowo uznawany za kacerza, dzisiaj zrehabilitowany ojciec kościoła Orygenes, znał je Mistrz Eckhart, Jacob Böhme, znali je kabaliści. Istotą Biblii jest duchowość. Jej teksty są świadectwem duchowego przeżycia. Jej „cuda” są wyrazem duchowych czynów, których nie dałoby się inaczej opisać.

Jeżeli tak podejmiemy do Biblii, to nieistotne staną się pytania o pochodzenie tekstów, ich fałszowanie czy kanon. Stary Testament opisuje przede wszystkim rozwój odpowiedzialnego, samodzielnego „ja” pod kierownictwem „Jestem, który jestem” czyli Jahwe – przy pomocy zewnętrznego prawa. Nowy Testament przedstawia powstanie świadomego człowieka na obraz i podobień-



stwo Boga, prawdziwej, nieograniczonej tożsamości, która żyje w wolności z wewnątrznie rozpoznanego prawa Ducha. Stary Testament jest świadectwem Starego Przymierza, działania Ducha w ludzkości, szczególnie w ludzie Izraela. Celem Starego Przymierza jest zbudowanie samodzielnego „ja”, które uwalnia się od wpływów materii – „pogańskich ludów” – i zwraca się ku Bogu.

Nowy Testament jest świadectwem Nowego Przymierza, działalności Ducha skierowanej na rozwój nieograniczonej prawdziwej jaźni, w której ograniczone „ja” przemija.

Wszystkie sceny i wypowiedzi w Biblii są wyrazem tego rozwoju. Na przykład historia Dawida i Goliata: młody Dawid, który później zostaje namaszczonego na króla, ucieleśnia samodzielnego „ja” ukierunkowane na Ducha. Goliat, ogromny Filistyńczyk, stanowi ucieleśnienie czasoprzestrzennej materii, potęgę cielesności. Materia rości sobie prawo do panowania nad odpowiedzialnym „ja”. Jest ona olbrzymia i przerażająca. Dawid występuje przeciwko Goliatowi, w imię Pana, który zwycięża bez miecza i oszczepu, i pokonuje olbrzymia. Tak zasada materii zostaje pokonana przez zasadę Ducha.

Na tym przykładzie możemy zobaczyć, jak można czytać Biblię. Postacie biblijne oraz relacje między nimi przedstawiają przykładowe zasady lub siły oraz grę sił. Te same siły działają na wszystkich poziomach rzeczywistości, w każdym poszczególnym człowieku i w całej ludzkości. Wszędzie działa napór, aby samodzielnego, odpowiedzialnego „ja”, „Dawid”, pokonało moc fizyczności, „Goliata”. „Dawid” i „Goliat” są postaciami historycznymi, ale równocześnie archetypami sił w istocie człowieka i w ludzkości.

Także liczby i rzeczy, przede wszystkim geograficzne miejsca, oznaczają w Biblii przeważnie nie tylko same siebie, lecz są równocześnie symbolami faktów dotyczących duszy i Ducha.

Można też Biblię czytać z perspektywy religijnej. Wtedy w takiej opowieści zobaczymy działanie „palca bożego”: Bóg działa poprzez Dawida i niszczy zło: Goliata. Cała Biblia byłaby wówczas przedstawieniem boskiego planu zbawienia wobec ludzkości. Bóg urzeczywistniałby wtedy zbawienie ludzi i wystarczyłoby uwierzyć w ten plan zbawienia, żeby zostać nim objętym. Przy takiej interpretacji biblijne wydarzenia byłyby czysto zewnętrzne. Postacie Dawida i Goliata nie symbolizowałyby zasad obecnych w każdym człowieku i w każdym narodzie.

Istnieje także historyczna płaszczyzna czytania Biblii, według której można stwierdzić, że Dawid, przyszły król Izraela, być może w roku 1010 p.n.e. wystąpił przeciwko Goliatowi, wojownikowi filistyńskiemu i wbrew wszelkiemu prawdopodobieństwu pokonał go.

Istnieją zatem trzy możliwości interpretacji świętego pisma. Orygenes, który żył w latach 185–254 n.e. mówił o jej potrójnym znaczeniu: według ciała, duszy i Ducha. Według nas decydujące jest znaczenie duchowe Biblii. Albowiem Biblia jest pismem świętym, mówi o Duchu. W tym sensie w księdze Mojżesza czytamy: „Biada temu, kto szatę Tory (czyli pięcioksięgu Mojżesza) uważa za samą Torę”, a Jezus mówi do swoich uczniów: „Wam dane jest poznać tajemnice Królestwa Bożego, ale innym podaje się to w przypowieściach, aby patrząc nie widzieli, a słuchając nie rozumieli”.

Duchowe znaczenie wydarzeń biblijnych odsłania się przed nami wraz z rozwojem naszej prawdziwej jaźni, w trakcie procesu doświadczanego przez uczniów transfigurystycznej szkoły duchowej. Przykładowo spójrzmy na historie stworzenia zawarte w Starym Testamencie i na pojawiające się w nich postacie Elohima i Jahwe.

Wydawać by się mogło, że obie historie stworzenia, od których rozpoczyna się Biblia, opowiadają o tym samym zdarzeniu: o stworzeniu

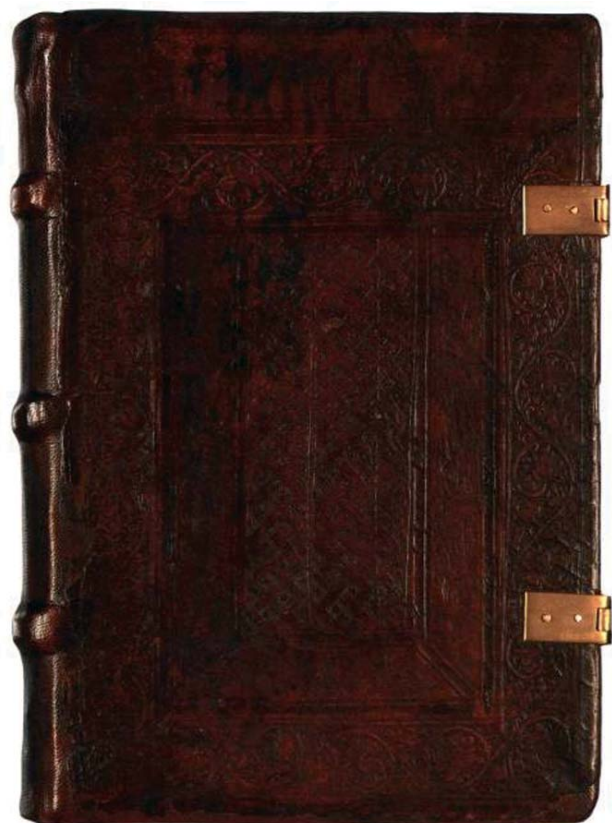
świata i człowieka. W rzeczywistości są to jednak dwa różne zdarzenia. W pierwszym wypadku (pierwszy rozdział pierwszej Księgi Mojżeszowej) wszechobejmujący Duch, Elohim, stwarza duchowy świat wraz z duchowym człowiekiem. W tłumaczeniach Stwórcy jest tu nazywany „Bogiem” w języku polskim, „God” w języku angielskim i „Gott” w języku niemieckim (żeby przytoczyć tylko kilka przykładów).

Duch Boga (co tłumaczyć też można jako Tchnienie) unosił się nad wodami i „rzekł pierwszego dnia stworzenia: Niech stanie się światło”. Duch – mądrość, inteligencja, ład, prawo – unosił się nad pierwotną materią zawierającą energię, nad wodą, i nadawał jej strukturę, tak jak informacja nadaje strukturę polu siły. Poprzez to nadanie struktury możliwa staje się świadomość, „światło”. Albowiem Duch, odzwierciedlając się jako informacja w pierwotnej materii zwanej prasubstancją, staje się świadomy samego siebie. W ciągu pięciu kolejnych „dni stworzenia” poprzez rozróżnienie i organizację prasubstancji ostatecznie powstaje dwubiegunowy żeńsko-męski, duchowy człowiek. Siódmego „dnia stworzenia” Duch odpoczywa. Przenika on samym sobą wszystko, co stworzone i w tym, co stworzone – szczególnie w człowieku – staje się świadomy sam siebie. Siedem „dni stworzenia” oznacza więc siedem faz ewolucji. Elohim uwalnia z siebie struktury linii sił, duchowe praobrazy świata roślinnego i zwierzęcego i wreszcie żeńsko-męskiego człowieka, który jest stworzony na obraz i podobieństwo Elohima.

W drugiej historii stworzenia opisanej w drugim rozdziale pierwszej Księgi Mojżeszowej jako Stwórcy występuje „Ja Jestem”, „Jahwe”, jeden z aspektów Elohima. Jahwe tłumaczony jest w Biblii polskiej jako „Pan Bóg”, angielskiej „*The Lord God*”, w niemieckiej „*Gott der Herr*”. Jahwe stwarza świat duszy, „raj”. Według praobrazy duchowego człowieka Jahwe stwarza z subtelnej ma-

terii, z „gliny”, człowieka-duszę, a następnie według praobrazy roślin i zwierząt stwarza subtelno-materialne królestwo roślin i zwierząt, i wreszcie rozdziela aspekt męski i żeński dwubiegunowego człowieka na dwie przeciwieństwo spolaryzowane płcie. Człowiek ten odżywia się siłami raju duszy, opisanymi jako „drzewa”.

Dopiero kiedy człowiek-dusza staje się nieposłuszny prawu rozwoju i „upada”, powstaje grubomaterialny, widzialny świat, taki jaki znamy: świat śmierci, choroby i wszelkiego zła. Wygna-



**Jeden ze starodruków Biblii ze zbiorów Biblioteka Philosophica Hermetica w Amsterdamie**

COMMENTARIORUM IN EPISTOLAS BEATI PAULI APOSTOLI LIBER QUINTVS QVI EST IN EPISTOLAM AD EPHESIOS / GAP. I.



**A**postolus Ihesu Christi per voluntatem dei: sanctis qui estis Ephesi: & fidelibus in Christo Ihesu: gratia vobis & pax a deo patre nostro & domino Ihesu Christo. Hic est sanctus communis: & iam factus notus saluandi modus apostoli: cui vnam gratiarum actionem de ineffabilibus gratiis: & donis bonitatis diuine in se: & in alijs apostolis ad saluandas omnes gentes & nationes abunde copiose: vberanterq; effusus annectit. nos instruens: ante omnia: viros spirituales: admirabili bonitate dei: contemplatione: & contemplate gratiarum actione: debere versari. Nisi enim speculum natum concipere flammam in se: non potest: ita mens nostra: nisi hac contemplatione recte sciat ferri in deum: illum per se bonum diuinae bonitatis radium in se excipiens: nunq; inflammatur amore: manetq; affectus mentis nostrae: algidus: & vitali calore destitutus. Vt enim corpus sine sensu: sicut calor non viuunt: ita mens sine amore: est enim amor spiritualis: mentis calor. Sol: speculum: combustibile: calor: deus: mens: affectus: amor. Et quod est solis radius: ad comburendum: hoc est bonitatis contemplate radius: ad amandum. Ergo qui docet nos suo exemplo esse gratos: ille nos vocat ad diuinos amores percipiendos. At nunc beati apostoli gratiarum actionis confessionem adiciamus. Haec enim sancti: & casta confessio: haec eius gratiarum actio. Benedictus deus & pater domini nostri Ihesu Christi: qui benedixit nos omni benedictione spirituali in caelestibus in Christo: vtrique qui elegit nos in eo ante constitutionem mundi: vt essemus sancti & immaculati in conspectu eius in dilectione. qui praedestinuit nos in adoptionem per Ihesum Christum: in eodem secundum beneplacitum voluntatis suae: in laudem gloriae gratiae suae: in qua impleuit nos gratia in dilectione. in quo habemus redemptionem per sanguinem eius: quae est remissio delictorum: secundum diuinam gratiae suae: quae abunde effudit in nos: in omni sapientia: & prudentia: cum nobis patefecit arcanum voluntatis suae: secundum beneplacitum suum: quod praestitit in seipso in dispensationem plenitudinis temporum: ad omnia summam in Christo colligenda. Quae in caelis: & quae in terra sunt: in ipso sunt. in quo etiam in hereditatis consortium vocati sumus: praedestinuit secundum propositum eius: qui omnia operatur per consilium voluntatis suae. vt nos simus in laude gloriae eius: qui priores sperauimus in Christo. a quo & nos audiuimus? sermonem veritatis: quod est euangelium salutis vestrae. Omnia tribuit Paulus per Christum deo patri supereminens: qui omnia operatur in filio: qui est Christus dominus. Quod oportet facere eum: qui nouit gratias esse: & vt par est in bonorum confessione gratias agere. Benedictio nostra est a deo patre: non solum vetus: & terrena qua nobis benedixit: ab exordio mundi: sed noua: caelestis: & spiritualis. Non solum in bonis mundi huius percipiendis: sed in bonis caelestibus: vt eis in Christo: & cum Christo: sempiterno xpo frui valeamus. Ab aeterno elegit nobis duces: non solum: anteq; iaceret mundi exordia: qui sancti & immaculati ante deum essent: dei & hominum charitate flammantes. vt per eos: omnes homines adoptarentur in filios dei in Christo domino proprio & consubstantiali filio: & per Christum. per eum enim pater operatur omnia. Et hoc in quo fecerim? aliquid dignum vt filio dei inseri? adoptarem in filios: verum potius omnia indigna fecimus: ne inisteremur: & adoptaremur. sed solum secundum beneplacitum voluntatis eius. O immensum & imperitum: & inane bonitatis pelagus: quae est ratio omnium boni. & adeo exuberans: vt in malo etiam faciat bonum: & in omnibus exultet victrix: vt nichil praeter eam laude & gratiarum actione dignum inueniatur. & cum laudatur: non attingitur: cum sit in immensum omni laude superior.

xij.

### List Pawła do Efezjan z łacińskiego wydania Biblii.

ny z rajy jedności z Jahwe, człowiek stopniowo rozwija w grubomaterialnym świecie swoje „ja”, które posiada dwa aspekty, zdolne zarówno do odpowiedzialności, jak i do przemocy i zła: zjadł on owoc z „drzewa poznania dobra i zła”.

Także grubomaterialne stworzenie jest jeszcze cudownym dziełem, ale nie da się go porów-

nać z rajskim stworzeniem, które nie zna śmierci, chorób i zła, nie mówiąc już o porównaniu go z pierwotnym stworzeniem duchowego praobrazu. W tym widzialnym, grubomaterialnym stworzeniu powstaje teraz zagęszczona cielesność człowieka, która w przeciwieństwie do ciała rajskiego jest śmiertelna. Wywołuje ona wojny, konflikty (takie jak zabójstwo Abla) i powtarzające się katastrofy natury, jak na przykład potop. Jednakże potop można interpretować nie tylko jako zdarzenie naturalne, ale także jako obraz zdarzenia na poziomie duszy.

Powróćmy jeszcze na chwilę do tematu Elohima i do Jahwe. Jahwe jest „Jestem, który Jestem” (II. Mojż. 3,14). Jest on stwórcą ziemskiego świata, natomiast stwórcą pierwotnego, duchowego świata jest, a raczej są, Elohimowie. Albowiem słowo „Elohim” jest rzeczownikiem w liczbie mnogiej i używa się go w tekstach także w znaczeniu „Elohimowie”, w zależności od kontekstu. Jahwe odpowiada zatem za „ja” człowieka, które składa się z doświadczeń w ziemskim świecie. Elohim natomiast odpowiadają za duchowego człowieka, prawdziwą tożsamość człowieka. Jahwe jest niewidzialną zasadą w tym świecie i we wnętrzu człowieka – zasadą, która dąży do rozwoju. W człowieku chce się rozwinąć samodzielne „ja” ukierunkowane na prawa tej natury i świata duchowego. Kiedy powstające „ja” znajduje się w zgodzie z Jahwe, z kosmicznym „ja” i jego prawami rozwoju, to odczuwa ono harmonię, biblijnie mówiąc: Bóg jest mu łaskaw. Jeśli „ja” znajduje się natomiast w konflikcie z Jahwe, to odczuwa dysharmonię i wynikające z niej skutki; obrazowo mówiąc: Bóg gniewa się na niego. Te działania odpowiadają prawu: „oko za oko, ząb za ząb” (II Mojż. 21, 24). Jezus ucieleśnia prawdziwą jaźń człowieka, wolną od starotestamentowego prawa, żyjącą z nowotestamentowej wolności. Jego „ja” złączyło się z prawdziwą jaźnią i z niej żyje.



## KTO ROZUMIE JĄ I WEDŁUG NIEJ POSTĘPUJE, TEN JEST NAJBARDZIEJ BOGU PODOBNY

Wszystkie pisma święte mogą zostać zrozumiane tylko wtedy, gdy czytać je będziemy przede wszystkim jako opis doświadczeń, które prawdziwa jaźń zbiera na swojej drodze przez przemijalny świat. Nowy Testament opisuje, jak pewien człowiek, Jezus, zostaje połączony z Chrystusem. Staje się „namaszczone”, który w sile Chrystusa idzie drogą transfiguracji osobowości, i jako Zbawiciel, także innym umożliwia pójście tą drogą. Śmierć na krzyżu jest efektem tej misji. Życie i śmierć Jezusa są przykładem wszystkich zdarzeń, które spotykają Zbawiciela, kiedy przychodzi on na ten świat lub człowieka, który idzie drogą transfiguracji w sile tego Zbawiciela. Światło prawdy zawsze jest prześladowane i musi zostać ukrzyżowane – czy to w pojedynczym człowieku, który swoją naturą stawia opór Światłu, czy wtedy, gdy cała społeczność nie chce zaakceptować człowieka-Zbawiciela. Śmierć Jezusa na krzyżu jest w tym sensie symbolem tego, że Chrystus w takim człowieku i w jego społeczności jest stale prześladowany i uśmiercany. Poza tym symbolizuje warunek ponownego połączenia prawdziwej jaźni z duchowym światem. Albowiem tylko wtedy, gdy stara osobowość „ja” „umiera”, gdy zostaje „ukrzyżowana”, prawdziwa jaźń może stać się świadoma i aktywna. Dopiero wtedy prawdziwa jaźń może zmartwychwstać i zbudować transfigurowaną, nieśmiertelną osobowość, która opuści „grób” ziemskiej natury.

Zmartwychwstanie Jezusa jest zdarzeniem, w którym Chrystus, prawdziwa jaźń, która w osobowości Jezusa z ciała i krwi była jakby „martwa”, staje się ponownie świadoma i aktywna, czyli żywa. Dzięki temu staje się też możliwa transfiguracja osobowości i powstanie w starej osobowości nowego „ciała Ducha”. To ciało Ducha jako środek wyrazu prawdziwej jaźni jest również wieczne i z nią zmartwychwstaje. Natomiast reszta sta-

rej osobowości idzie drogą pozostałych ciał. Zmartwychwstania nie da się zobaczyć oczami zmysłowymi, ale mimo to jest ono faktem odnoszącym się do duszy i Ducha, a ponadto jego przemieniąca siła oddziałuje również na to, co materialne. Każdy człowiek, który idzie drogą duchową, naśladując Jezusa, dojdzie do tego zmartwychwstania prawdziwej jaźni i nowego ciała. Zmartwychwstanie nie jest jednorazowym zdarzeniem, którego dokonał tylko Jezus. Nie jest jednorazowym, historycznym aktem, lecz wydarzeniem dotyczącym Ducha, duszy i ciała. Natomiast dzięki temu, że Jezus dał ludziom ten przykład, to jego zmartwychwstanie może służyć jako symbol wszystkim jego naśladowcom.

I dlatego klasyczni różokrzyżowcy mówili o Biblii:

*Naszym obowiązkiem powinno być raczej to, że będziemy świadczyć, iż od początku świata nie zostało ludziom ofiarowane wspanialsze, godne większego podziwu i świętsze dzieło, niż Święta Biblia: błogosławiony, kto ją posiada, bardziej błogosławiony, kto ją czyta, a najbardziej błogosławiony, kto ją dogłębnie zna. Kto zaś rozumie ją i według niej postępuje, ten jest najbardziej Bogu podobny. ✪*